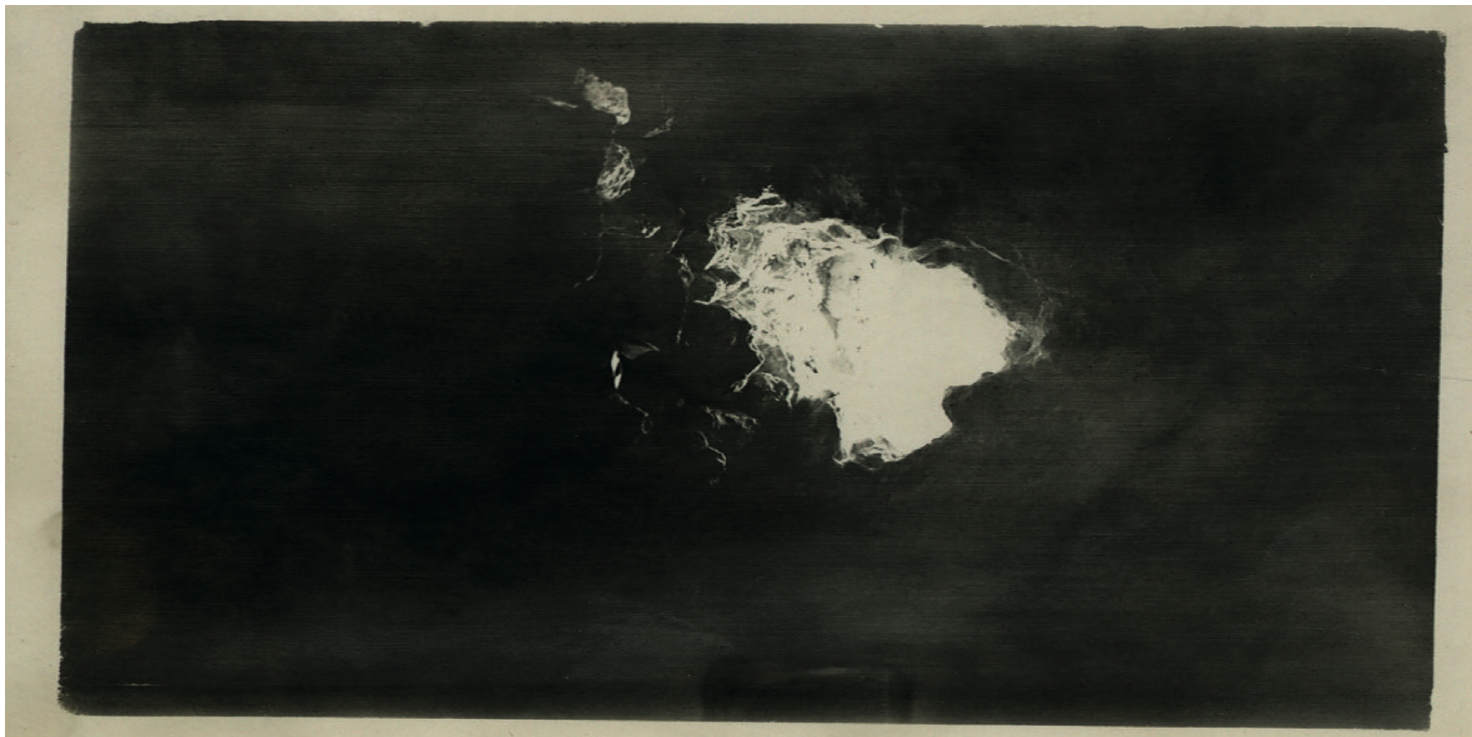


# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/podziemie-antykomunisty/81670,Mlodziejowe-organizacje-antykomunistyczne-w-Opocznie.html>



Zewnętrzna ściana aresztu PUBP w Opocznie, w której trzej więźniowie wykuli otwór (fot. IPN)

ARTYKUŁ

## Młodzieżowe organizacje antykomunistyczne w Opocznie

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: PAWEŁ WAŚ 25.05.2021

Zakładali tajne organizacje, rozrzucali antykomunistyczne ulotki, brali udział w nielegalnych spotkaniach. Protestowali przeciwko likwidacji ich drużyny harcerskiej. Za swoje marzenia o niepodległej Ojczyźnie byli więzieni i

torturowani.

W latach 1945–1950 Opoczno wraz z powiatem opoczyńskim przynależało terytorialnie do województwa łódzkiego. W połowie 1950 r. na mocy ustawy o zmianach podziału administracyjnego państwa powiaty opoczyński i konecki zostały włączone do województwa kieleckiego<sup>1</sup>. Miejskowa szkoła średnia pod nazwą Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum i Liceum im. Stefana Żeromskiego powstała w lutym 1945 r. Od 1949 r. rozpoczęto likwidację gimnazjum, tworząc jednocześnie czteroletnie liceum ogólnokształcące. Od 1950 r. była to już Państwowa Szkoła Ogólnokształcąca Stopnia Licealnego im. Stefana Żeromskiego w Opocznie<sup>2</sup>.

Wiosną 1948 r. rozpoczęły się zmiany organizacyjne w szeregach ZHP, co przejawiało się m.in. likwidacją starszych zastępów harcerskich. Wydano również zarządzenie, że 3 maja ma być normalnym dniem nauki. Do tego zarządzenia negatywnie odniósł się katecheta, zaś większość młodzieży nie przyszła w tym dniu na zajęcia.

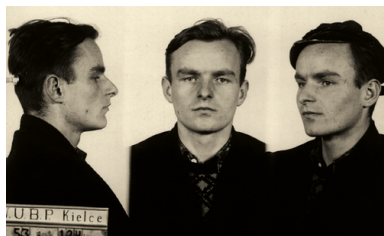
Pierwsze próby działań antykomunistycznych podjął uczeń trzeciej klasy gimnazjalnej Czesław Kucharski. Na początku 1948 r., w trakcie spotkania z kolegami – Marianem Grudą, Janem Wiesławem Lasotą i Tadeuszem Skowronem – zaproponował utworzenie nielegalnej organizacji, na co wyrazili zgodę. Postanowili też wysadzić pomnik Armii Czerwonej w parku spacerowym w Opocznie, a następnie podjąć dalsze działania i złożyć przysięgę. Kilka dni później wszyscy spotkali się wieczorem nieopodal miejsca akcji. Kucharski przyniósł pistolet „belgijską”, który miał od 1945 r., Skowron znalazł minę niemiecką, Lasota zaś zapalnik od granatu i dwudziestocentymetrowy kawałek lontu. Przystąpili do działania. Kucharski i Gruda ubezpieczali Skowrona i Lasotę. Po wkręceniu zapalnika oraz podłączeniu lontu chłopcy położyli minę na cokole pomnika, podpalili lont i uciekli do swych domów. Do eksplozji nie doszło, a gdy następnego dnia Gruda udał się na miejsce akcji, miny tam nie było. Dalszej działalności zaprzestano<sup>3</sup>.

Wiosną 1948 r. rozpoczęły się zmiany organizacyjne w szeregach ZHP, co przejawiało się m.in. likwidacją starszych zastępów harcerskich. Wydano również zarządzenie, że 3 maja ma być normalnym dniem nauki. Do tego zarządzenia negatywnie odniósł się katecheta, zaś większość młodzieży nie przyszła w tym dniu

na zajęcia. Wcześniej Kucharski, który miał materiały z okresu okupacji niemieckiej, zredagował „Odezwę do Narodu Polskiego” i przekazał ją Marianowi Grudzie. Ten udał się do kolegi z klasy Ryszarda Świercza, gdzie razem przepisali ulotkę w kilku egzemplarzach na maszynie. W nocy z 2 na 3 maja, przy użyciu kleju sporządzonego z mąki, rozlepili ulotki w uczęszczanych miejscach Opoczna. Miejscowi UBECY w porozumieniu z WUBP w Łodzi wszczęli intensywne śledztwo. Przesłuchali osoby podejrzewane o wrogą działalność oraz pobrali próbki pisma ze szkolnych maszyn do pisania, które wysłali do ekspertyzy. Dochodzenie nie przyniosło rezultatów.

## Reduta

Plany rozwiązania drużyny harcerskiej funkcjonującej przy opoczyńskim gimnazjum spowodowały duże wzburzenie wśród harcerzy. W lutym 1949 r. kilku uczniów klasy dziesiątej postanowiło utworzyć konspiracyjny zastęp. Na pierwszym zebraniu określili oni cele organizacji, która miała być kontynuacją rozwiązanego zespołu. Podjęli decyzję o nadaniu jej nazwy Reduta. Zastępowym został Robert Listopadzki, jego zastępcą Stanisław Owczarski, a Czesław Kucharski zwykłym członkiem. Wkrótce przystąpili do nich inni uczniowie. Na kolejnym zebraniu złożyli oni przysięgę, której treść opracował Owczarski. Przyjęli również pseudonimy. Ostatecznie w skład Reduty weszło siedmiu uczniów: Robert Listopadzki „Wężycki”, Stanisław Owczarski „Prot”, Czesław Kucharski „Sokół”, Wiesław Rogulski „Jastrząb”, Marian Gruda „Leonidas”, Mieczysław Ksyta „Kruk” i Ryszard Świercz.



**Zdjęcia sygnalityczne Tadeusza**

**Skowrona (fot. IPN)**

Zebrania odbywały się w mieszkaniach Listopadzkiego, Kucharskiego i Ksyty. W trakcie jednego z nich dyskutowali o działaniach komunistycznych władz, mających na celu laicyzację młodzieży. Aby się im przeciwstawić, przygotowali ulotkę podnoszącą młodych ludzi na duchu, którą jednak zniszczyli z uwagi na wadliwy wydruk. W marcu postanowili wydawać gazetkę „Szczerbiec”, którą opracowali w oparciu o materiały pochodzące od siostry Kucharskiego, Aurelii<sup>4</sup>. Gazetkę powielili w trzydziestu egzemplarzach na dostarczonej przez Świercza maszynie do pisania.

Plany rozwiązania drużyny harcerskiej funkcjonującej przy opoczyńskim gimnazjum spowodowały duże wzburzenie wśród harcerzy. W lutym 1949 r. kilku uczniów klasy dziesiątej postanowiło utworzyć konspiracyjny zastęp. Na pierwszym zebraniu określili oni cele organizacji, która miała być kontynuacją rozwiązanej drużyny.

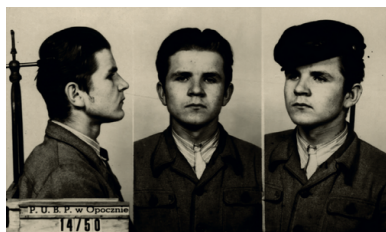
W końcu marca 1949 r. funkcjonariusze UB w Opocznie otrzymali doniesienie od swojego informatora o pseudonimie „Śmigło”, ucznia gimnazjum, że w szkole pojawiły się ulotki. W ramach rozpracowania operacyjnego o kryptonimie „Krzew” ustalili, że jedną ulotkę posiada uczeń klasy dziesiątej Henryk Bielczyk, którego zatrzymali wieczorem 5 kwietnia. Bielczyk zeznał, że ulotkę otrzymał od Kucharskiego, którego również aresztowali. Po wstępnych przesłuchaniach ubecy zatrzymali pozostałych członków Reduty i podczas rewizji znaleźli ulotki o treści antykomunistycznej, kalki do kopiowania ulotek i gazetki „Szczerbiec”, maszynę do pisania „Olimpia” oraz pistolet należący do Kucharskiego. Aresztowali również kilka innych osób, które wiedziały o działalności organizacji.

Po brutalnym śledztwie<sup>5</sup> oficer śledczy łódzkiego WUBP por. Czesław Antczak sporządził 20 lipca 1949 r. akt oskarżenia. Proces członków Reduty oraz osób z nią powiązanych odbył się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi 11 sierpnia 1949 r. Rozprawie przewodniczył kpt. Henryk Andrysiak. Większość oskarżonych przyznała się do członkostwa w nielegalnej organizacji. Robert Listopadzki i Czesław Kucharski zostali skazani na sześć lat więzienia, Stanisław Owczarski – na pięć lat więzienia, Ryszard Świercz, Wiesław Rogulski i Marian Gruda – na dwa lata więzienia, Mieczysław Ksyta – na rok więzienia. Henryk Bielczyk, Stanisław Piotrowski, Wiesław Lasota oraz Bogusław Reniec otrzymali wyroki w zawieszeniu. Aurelię Kucharską uniewinniono od zarzutów przechowywania nielegalnej prasy. Wszyscy byli inwigilowani do końca lat pięćdziesiątych.

## **Błyskawica/Biały Orzeł**

Rozwiązanie drużyny harcerskiej było powodem, że w opoczyńskim gimnazjum powstała jedna tajna organizacja – Błyskawica. Na pomysł jej utworzenia wpadł w listopadzie 1948 r. uczeń klasy dziewiątej Wacław Krych. Celem miała być walka z ustrojem komunistycznym przez prowadzenie małego sabotażu oraz działania propagandowe. Należeli do niej: Wacław Krych, Czesław Natorski, Zdzisław Przybyliński, Władysław Węgrzyn,

Wojśław Ciok, Marian Lasota, Stanisław Łomża, Sławomir Malej i Longin Nowak. Na jednym z pierwszych zebrań złożyli oni przysięgę, a niektórzy przyjęli pseudonimy. W grudniu z inicjatywy Krycha zmieniono nazwę organizacji na Biały Orzeł. Zebrania odbywały się w mieszkaniach prywatnych i w kaplicy cmentarnej. Chłopcy planowali zdobycie broni palnej oraz wydawanie ulotek, korzystając z wiadomości zasłyszanych z „zachodnich” stacji radiowych.



**Zdjęcia sygnalityczne Waclawa Krycha. (fot. IPN)**

W kwietniu 1949 r., po aresztowaniu członków Reduty, zawiesili oni działalność, kontaktując się jedynie w szkole. W tym czasie ubecy otrzymali donos tego samego informatora, że w szkole działa jeszcze jedna tajna organizacja. Założono sprawę agenturalnego rozpracowania o kryptonimie „Wiosna”. Ponieważ „Śmigło” nie miał możliwości dotarcia do konspiratorów, podjęto dalsze werbunki, również wśród członków Białego Orła<sup>6</sup>.

Wacław Krych oraz jego koledzy spoza organizacji (Jerzym Dorociński i Andrzej Nowak) 19 grudnia 1949 r. zdewastowali dekorację z okazji siedemdziesiątych urodzin Stalina, zrywając flagi sowieckie i niszcząc portret „wodza narodów”.

Funkcjonariusze bezpieczeństwa, obawiając się nielegalnego wystąpienia w dniu 1 maja, postanowili aresztować młodych ludzi, których podejrzewali o wrogą działalność. Aresztowań dokonano 22 kwietnia 1950 r. W trakcie śledztwa prowadzonego przez PUBP w Opatowie i WUBP w Łodzi zwolniono część zatrzymanych. Proces odbył się przed WSR w Łodzi na sesji wyjazdowej w Piotrkowie Trybunalskim 16 sierpnia. Tego samego dnia zapadły następujące wyroki: Waclaw Krych i Zdzisław Przybyliński zostali skazani na pięć lat więzienia, Czesław Natorski – na trzy lata więzienia, Władysław Węgrzyn – na dwa lata więzienia w zawieszeniu na pięć lat. Jerzy Dorociński i Andrzej Nowak zostali uniewinnieni.

### **„Reakcyjny” pedagog**

W śledztwach prowadzonych przeciwko członkom Reduty i Białego Orła pojawiało się nazwisko Bolesława Sitka<sup>7</sup>, nauczyciela języka polskiego oraz inicjatora wielu wydarzeń artystycznych. Przez funkcjonariuszy UB był uważany za jednego z inspiratorów działań konspiracyjnych. Już wcześniej napływały donosy dotyczące jego nieprzychylnego stosunku do powojennego ustroju Polski oraz utrudnień, jakie miał czynić członkom komunistycznych organizacji młodzieżowych. Sitek został aresztowany 1 lipca 1950 r. Zarzucono mu posiadanie wiedzy o istnieniu Białego Orła, co oparto na zeznaniach Waława Krycha. Nauczyciel stanowczo zaprzeczał stawianym zarzutom.

Waław Krych oraz jego koledzy spoza organizacji (Jerzym Dorociński i Andrzej Nowak) 19 grudnia 1949 r. zdewastowali dekorację z okazji siedemdziesiątych urodzin Stalina, zrywając flagi sowieckie i niszcząc portret „wodza narodów”.

W trakcie śledztwa, po wykuciu dziury w ścianie, Sitek zbiegł 25 lipca 1950 r. z aresztu PUBP w Opocznie wraz z dwoma współwięźniami. Dotarł do Warszawy, gdzie zatrzymał się u kuzyna. Zarabiał na życie, udzielając lekcji. W czasie wizyty u kuzynki na Śląsku przywłaszczył sobie dokumenty jej zmarłego męża. Po powrocie do Warszawy podrobił legitymację, wklejając swoje zdjęcie. Na skutek donosu, który wpłynął do komisariatu MO w Warszawie, został aresztowany 29 stycznia 1951 r. Podrobione dokumenty na nazwisko Kazimierz Żurawek zostały zaliczone do dowodów rzeczowych.

Sitek został osadzony w więzieniu w Radomiu. W dalszym ciągu nie przyznawał się do winy, co było potwierdzane zeznaniami części świadków. Po zakończeniu śledztwa i sporządzeniu aktu oskarżenia sprawę skierowano do WSR w Kielcach. Rozprawa odbyła się 28 maja 1951 r. na sesji wyjazdowej w Radomiu. Przewodniczył jej por. Tadeusz Piasecki. Sitek przyznał się częściowo do stawianych mu zarzutów, ale jednocześnie zaprzeczył swoim zeznaniom ze śledztwa. Na wniosek obrońcy sąd zdecydował o powołaniu nowych świadków na kolejną rozprawę, która odbyła się 26 czerwca 1951 r. w Radomiu. Stawili się wszyscy wezwani, wśród nich Waław Krych, na którego transport z więzienia w Jaworznie musiał wyrazić zgodę Departament Więziennictwa MBP<sup>8</sup>. Wszyscy złożyli wyjaśnienia świadczące o niewinności oskarżonego. Tego samego dnia ogłoszono wyrok, na mocy którego Sitek został skazany na sześć miesięcy więzienia w zawieszeniu na dwa lata. Z aresztu zwolniono go 29 czerwca. Sąd Najwyższy rozpatrzył skargę rewizyjną na posiedzeniu z 30 lipca 1951 r., utrzymując wyrok w mocy. Skazanie zostało uznane za niebyłe w czerwcu

1954 r.



**Zdjęcia sygnalityczne Czesława  
Natorskiego (fot. IPN)**

Warto również wspomnieć o innym pedagogu, nauczycielu języka francuskiego Janie Dulińcu, który w 1949 r. był jednym z założycieli Konspiracyjnego Związku Patriotów Polskich, utworzonego w Sulechowie w powiecie świebodzińskim. Jesienią tegoż roku podjął pracę w gimnazjum w Opcznie, gdzie starał się utworzyć placówkę KZPP. Działania te zostały przerwane aresztowaniem przez UB w kwietniu 1950 r., w trakcie likwidacji struktur organizacji. Wyrokiem WSR w Poznaniu z 25 stycznia 1951 r. Duliniec został skazany na dziesięć lat więzienia.



**Zdjęcia sygnalityczne Zdzisława  
Przybylińskiego. (fot. IPN)**

W latach późniejszych działały w Opcznie inne tajne związki, jednak ich członkowie już w mniejszym stopniu byli związani z tamtejszym liceum.

---

<sup>1</sup> Szerzej zob. K. Nawrocki, *Powiat opoczyński w latach 1945–1975*, [w:] *Powiat opoczyński. Historia i współczesność*, red. J. Gapys, Opoczno 2018, s. 193–228.

<sup>2</sup> Na temat historii szkoły zob. m.in.: *50 lat Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Opocznie: dzieje szkoły 1945–1995*, oprac. A. Caban, Łódź 1995.

<sup>3</sup> Zamiar wysadzenia pomnika Armii Czerwonej wyszedł na jaw dopiero w 1953 r. po aresztowaniu Tadeusza Skowrona oskarżonego o przechowywanie broni i podrobienie dokumentów. Przeprowadzono dodatkowe śledztwo w tej sprawie i zatrzymano podejrzanych. Wszystkich po pewnym czasie zwolniono w ramach amnestii.

<sup>4</sup> Aurelia Kucharska (ur. 1925 r.), w okresie okupacji niemieckiej członkini NSZ, prowadziła skrynkę kontaktową na powiat opoczyński. Aresztowana przez UB w styczniu 1947 r., oskarżona o kolportaż prasy antykomunistycznej. Postanowieniem WSR w Kielcach śledztwo umorzono na mocy amnestii; na wolność wyszła 12 marca 1947 r.

<sup>5</sup> O brutalności funkcjonariuszy UB zeznawali w latach dziewięćdziesiątych członkowie konspiracyjnych organizacji młodzieżowych działających w opoczyńskim gimnazjum i liceum, w trakcie prowadzonego przez OKBZpNP – IPN w Łodzi śledztwa w sprawie łamania praworządności i naruszenia praw człowieka przez funkcjonariuszy byłego PUBP w Opocznie w latach 1945–1955.

<sup>6</sup> Z członków organizacji zwerbowano w 1949 r. dwóch informatorów: „Zbyszka” i „Karola”

<sup>7</sup> Bolesław Sitek „Soplica” (ur. 1915 r.), od 1941 r. członek ZWZ/AK w powiecie garwolińskim. Aresztowany w lutym 1944 r. przez Niemców, więzień Pawiaka i obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, od 1945 r. nauczyciel w Państwowym Koedukacyjnym Gimnazjum i Liceum im. S. Żeromskiego w Opocznie.

<sup>8</sup> Po procesie, w trakcie powrotu do Jaworzna Wacławowi Krychowi udało się zbiec. Aresztowano go powtórnie miesiąc później, gdy wraz z bratem Wiesławem próbował przekroczyć nielegalnie granicę. Wyrokiem Sądu Powiatowego w Szczecinie został skazany na trzy lata i sześć miesięcy więzienia.

COFNIJ SIĘ